

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

VADEMECUM HISTORII ŁÓDZI
ODC. 69.

NOC PŁONĄCYCH
SYNAGOG

strona 7



DZIEŃ DZIECKA PO ŁÓDZKU

NIKT NIE BĘDZIE SIĘ NUDZIŁ! strona 8-9

AKTUALNOŚCI

ODMŁODZONE
FABRYKI
Z UL. SIENKIEWICZA

strona 3

AKTUALNOŚCI

PUSTY
NAROŻNIK
DO ZABUDOWY

strona 4

AKTUALNOŚCI

RUSZA
WAKACYJNA
KOMUNIKACJA

strona 4

KRZYŻÓWKA+SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

NOWY WIZERUNEK

UL. KLONOWEJ



Na remontowanej ul. Klonowej leży już pierwsza warstwa nowego asfaltu oraz gotowe są nowe, równe chodniki. Trwa także sadzenie drzew.

Prace modernizacyjne postępują obecnie od ul. Lutomierskiego do ul. Lutomierskiej. Wykonawca ułożył już nowe chodniki i jazdy do posesji, a także wylał pierwszą warstwę as-

faltu. Widać też nowe miejsca parkingowe, wykonane z ażurowych płyt betonowych, które przepuszczają wodę oraz zasilają przestającą ich powierzchnię roślinność i sąsiednie zieleńce. Ponadto drogowcy właśnie zaczęli sadzić nowe drzewa, które upiększą ul. Klonową i uzupełnią szpaler przydrożnej zieleni.

Prace toczą się także u zbiegu z ul. Lutomierską, gdzie realizują drugą połowę skrzyżowania. Powstają tam dwa przystanki, które ułatwią przesiadanie się do autobusów kursujących ul. Lutomierską. Będzie sprawniej,

szybciej i wygodniej. Przystanki będą podwyższone i wyposażone w elementy ułatwiające poruszanie się osobom z niepełnościami.

TAnd

VEOLIA I ŁÓDŹ

RAZEM DLA
EKOLOGICZNEJ ENERGII

Veolia wspólnie z miastem Łódź będzie pracować nad projektami, które dadzą czystą energię, w tym energię odnawialną – to główne postanowienia oficjalnego porozumienia zawartego pomiędzy stronami. Pierwszym z projektów jest zapowiadana już wcześniej instalacja odzysku ciepła przy Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi.

Veolia i władze miasta chcą jeszcze skuteczniej wykorzystywać ciepło. Do tego posłużyć ma specjalna instalacja w GOŚ, dzięki której energia wytwarzana

w procesie oczyszczania ścieków komunalnych będzie wykorzystana do ogrzewania łódzkich mieszkań. To rozwiązanie lepsze, zarówno dla środowiska, jak i kieszeni użytkowników. Sygnatariusze porozumienia będą też wspólnie pracować nad wytworzeniem energii odnawialnej oraz zagospodarowaniem osadów ściekowych. Projekty te mają z jednej strony oczyszczać środowisko, a z drugiej uniezależnić od tradycyjnych źródeł energii.

PaŚ

NA RATUNEK ZIELENI

Wysokie temperatury zaczynają sprawiać kłopot łódzkiej roślinności, zatem miejskie służby rozpoczęły intensywną akcję ich nawadniania tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne.

Jednym ze stosowanych sposobów jest instalowanie specjalnych worków nawadniających, które powoli uwalniają wodę do gruntu. Założono je wzdłuż głównych miejskich arterii, m.in. al. Bandurskiego, al. Piłsudskiego, ul. Rokicińskiej, al. Włókniarzy, ul. Brzezińskiej, ul. Przybyszewskiego czy ul. Dąbrowskiego – łącznie ok. 1800.

W kilkunastu punktach w centrum miasta działają

też automatyczne systemy nawadniania, m.in. na ulicach Kilińskiego, Ogrodowej, Wschodniej i Rewolucji 1905 r. Ekipy prowadzą również ręczne podlewanie roślin w przypadkach, gdy wysokie temperatury utrzymują się przez dłuższy czas, czyli tak, jak obecnie.

PaŚ

DRUGA TURA ZAPISÓW
NA POŁKOLONIE

Trwają zapisy na letnie półkolonie w łódzkich szkołach i placówkach edukacyjnych. Są jeszcze wolne miejsca. Druga tura zapisów rozpocznie się 7 czerwca. O godz. 12:00 na stronie lodz.pl/lato opublikowana zostanie lista placówek, które wciąż mają wolne miejsca. Wtedy ponownie zostanie uruchomiony system rejestracji, a rodzice znowu będą mogli na spokojnie wybierać placówki i tur-

nusy. Mają na to czas do 11 czerwca do godz. 17:00. Tego dnia o godz. 18:00 rodzice będą mogli wysłać wszystkie swoje zgłoszenia w systemie.

MS

INFO

Więcej informacji:



ŁÓDZKI BUDŻET OBYWATELSKI

OSTATNI TYDZIEŃ
SKŁADANIA WNIOSKÓW

Łodzianie po raz kolejny biorą sprawy w swoje ręce. Trwa XII edycja Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego.

Mieszkańcy do 3 czerwca mogą zgłaszać propozycje projektów, które trafią później do głosowania. To właśnie oni zadecydują, na co miasto wyda niemal 35 mln złotych. Przyjmowane wnioski mogą dotyczyć m.in. zieleni, polityki komunalnej, infrastruktury, zdrowia, kultury czy edukacji i sportu. We wniosku należy wskazać przedmiot i miejsce realizacji inwestycji, jej opis,

a także szacunkowy koszt. Głosowanie na najlepsze projekty zaplanowane jest na październik. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie lodz.pl/bo.

MS

INFO

Więcej informacji
i formularze wniosków:

Łódzkie muzeum Cudem Polski?

Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi znalazło się w gronie nominowanych do tytułu „Cuda Polski 2024” w plebiscycie „National Geographic Traveler”. Głosowanie trwa do środy (5 czerwca) na stronie internetowej magazynu (link w kodzie QR).

Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi wraz z otaczającym je Łódzkim Parkiem

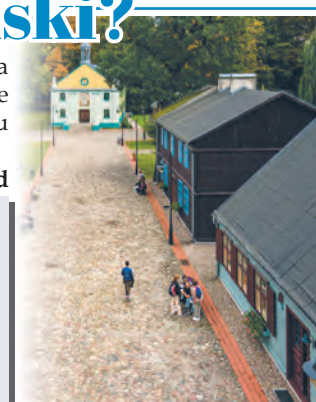
Kultury Miejskiej otrzymało nominację do tego chlubnego tytułu jako jeden z trzech obiektów w województwie łódzkim: obok pałacu w Nieborowie oraz podziemnej trasy turystycznej w Łowiczu. W tym roku o tytuł „Cudów Polski” rywalizuje łącznie 48 miejsc i obiektów z całego kraju – po trzy z każdego województwa. Są wśród nich budowle, szla-

ki, punkty widokowe, miejsca naturalne, ale też całe dzielnice czy ogrody. Wyniki plebiscytu będą znane 10 czerwca.

red

INFO

Plebiscyt „Cuda Polski 2024”:



FABRYKI ODMŁODZONE

Jesteśmy coraz bliżej zakończenia rewitalizacji pofabrycznych budynków przy ul. Sienkiewicza 61A i 63. Efekty przebudowy dobrze widać już od strony odnowionego pasażu im. Schillera – podziw budzą zwłaszcza szklana elewacja i odnowione ceglane fasady zabytków. W stosunku do stanu sprzed remontu zmiana jest wręcz spektakularna.

Ekipy budowlane uwijają się przy ostatnich pracach wykończeniowych detali architektonicznych, ale pracują także we wnę-

trzach, gdzie toczą się roboty murarskie, stolarskie i instalacyjne. Wykonawca przygotowuje się do zagospodarowania terenu podwórza.

Nowe w starych murach

Na parterze fabryki przy ul. Sienkiewicza 61A powstają dwa lokale usługowe, wyżej mają znajdować się biura. Po sąsiedztwie, pod nr 63, prócz planowanych przestrzeni biurowych i lokali pod działal-

ność gospodarczą (w tym gastronomii) będą też pracownie artystyczne. Teren między budynkami zmieni się w zielony skwer z placem zabaw, małym amfiteatrem i tarasem z restauracyjnym ogródkiem. Będzie obsadzony drzewami, grabami i klonami oraz niższą roślinnością: krzewami, kwiatami i ozdobną trawą. W tej przestrzeni staną nowe ławki, siedziska, stojaki na rowery i latarnie oświetleniowe. **ML**

LEX DEVELOPER

Rada Miejska w Łodzi wyraziła zgodę na budowę kompleksu mieszkalnego przy skrzyżowaniu al. Piłsudskiego z ul. Sienkiewicza, który ma powstać na bazie specustawy mieszkaniowej „lex developer”.

Na środowej sesji (23 maja) radni poparli wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji przy ul. Sienkiewicza 62 i al. Piłsudskiego 22, którą chce zrealizować spółka P22 należąca do deweloperskiej firmy Budomał. Na wspomnianych działkach ma stanąć budynek mieszkalny, który stworzą dwie 17-kondygnacyjne wieże (55 metrów), dorównujące wysokością sąsiadnym biurowcom. Obie zostaną osadzone na wspólnym podium z czterema kondygnacjami od strony al. Piłsudskiego. Pod nim zaplanowano dwupoziomowy podziemny parking. Do budynku będzie przylegać zrekonstruowana 3-kondygnacyjna kamienica przy ul. Sienkiewicza 62, która po koniecznej rozbiórce (na którą jest już pozwolenie)

ma zostać odtworzona. Obiekt pełnił będzie przede wszystkim funkcję mieszkaniową (od 200 do 320 mieszkań), ale będą się w nim znajdować też lokale na działalność usługowo-handlową (na I i II piętrze bryły głównej oraz na trzech kondygnacjach zrekonstruowanej kamienicy). Niezabudowane części działki zajmą ciągi pieszo-jezdne, rampa zjazdu do garażu podziemnego, parkingi dla rowerów i tereny zielone. **(pj)**

ZGODA NA DWIE WIEŻE



MALI RATOWNICY

Choć nie chodzą jeszcze do szkoły, już potrafią ratować życie. Maluchy z łódzkich przedszkoli uczą się zasad pierwszej pomocy. Zajęcia prowadzone są w ramach „Akademii dzielnych ratowników” – pilotażowego programu zaprojektowanego i wprowadzonego przez Przedszkole Miejskie nr 55 i Przedszkole Miejskie nr 151.

W sytuacji kryzysowej przydają się dobrze wyćwiczone umiejętności. Wiedzą o tym nauczyciele z PM 55 i PM 151, którzy postanowili swoją specjalistyczną wiedzę przekazać najmłodszemu podopiecznym. Regularnie prowadzą zajęcia z udzielania pierwszej pomocy. Dzieci uczą się, kiedy należy wezwać pomoc i jak zrobić to poprawnie. W czasie zabawy i pokazów symulowanych wykonują też resuscytację krążeniowo-oddechową na fantomach, a ratunkowe uciski trenują na mniejszym, nadmuchiwanym manekinie. Takie lekcje mają oswoić przedszkolaki z nietypową sytuacją po to, by nie bały się reagować, gdy dzieje się coś niepokojącego-

go. Projekt „Akademia dzielnych ratowników” ma charakter pilotażowy. Nauczyciele z PM 55 i PM 151 do podobnych działań zachęcają też pedagogów z innych przedszkoli, dla których prowadzą lekcje pokazowe. **MS**





Zabudują pustą działkę w centrum

Znana z wcześniejszych realizacji w Łodzi warszawska firma Tree Development Group zabuduje niezago-

spodarowany od dawna narożnik skrzyżowania ul. Kilińskiego z ul. Pomorską. W ramach inwestycji odnowiona zostanie również sąsiednia kamienica przy ul. Kilińskiego.

i strukturze. Parter zostanie zagospodarowany pod działalność handlowo-usługową – przygotowane mają być cztery lokale użytkowe.

Na pustej parceli (stał tam ostatnio bar z orientalnym jedzeniem) deweloper zamierza wybudować wysoki na pięć kondygnacji dom wielorodzinny z częścią usługową na parterze i podziemną halą garażową. Budynek nazwany przez inwestora Rezydencją Śródmiejską ma oferować ponad 80 mieszkań o zróżnicowanych metrażach

Integralną częścią przedsięwzięcia będzie też rewitalizacja kamienicy przy ul. Kilińskiego 7 wpisanej do gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi. Będzie to wymagać konserwatorskiego remontu, który ma zaowocować całkowitą odnową tego niszczącego obecnie budynku. Do celowo ma w nim powstać 10 mieszkań.

(pj)

Sezon wakacyjny za pasem, zatem od 30 maja na ulice wracają linie turystyczne oraz autobusy, które ułatwią łodzianom dojazd na tereny rekreacyjne. Będą kursować w każdy weekend do końca sierpnia.

Rusza wakacyjna komunikacja

Linie turystyczne

Weekendowe Łódzkie Linie Turystyczne za bytkowymi autobusami i tramwajami będą wozić pasażerów szlakiem atrakcji turystycznych i miejsc godnych zobaczenia.

Spod siedziby Łódzkiej Informacji Turystycznej (ul. Piotrkowska 28) do Orientarium Zoo Łódź kursować będą autobusy linii 100, a na Księżę Młyn zabiorą pasażerów pojazdy linii 101. Obsługiwać je będą stare autobusy: jelicz 272 MEX (szerzej znany jako „ogórek”) czy przegubowy ikarus 280. Tramwajowa linia 0 połą-

czy Radiostację z pl. Niepodległości (przez Nowe Centrum Łodzi, pl. Wolności, Stajnię Jednorożców). Trasę obsłużą: przedwojenny sanok oraz jedyny zachowany konstal 803N po modernizacji.

Dojazd na tereny zielone

Uruchomiona zostanie nowa linia autobusowa 67, która zapewni dojazd z centrum miasta do Orientarium. Połączy ważne punkty miasta, np. Piotrkowska Centrum i dworzec Łódź Kaliska. Kursować będzie co 20 minut.

Pojawi się więcej autobusów na linii 85 dojeżdżającej z dworca Łódź Fabryczna do Arturówka. W godzinach wzmoczonego ruchu kursować będą co 20 minut.

Do parku na Młynku uruchomiona zostanie dodatkowo linia 55B – z Retkini przez centrum miasta i Dąbrowę. Bez zmian dojazd na Młynek zapewniają z Chojen i Dąbrowy również linie 71A i 71B. TAnd

Łódzkie Linie Turystyczne:



Szerszy zakres opieki

Miejskie Centrum Medyczne „Widzew” poszerza opiekę koordynowaną o ścieżkę nefrologiczną. Świadczenie jest już dostępne dla pacjentów.

Opieka koordynowana jest skierowana przede wszystkim do osób powyżej 60. roku życia, które cierpią na wiele chorób współistniejących. Zazwyczaj pacjenci korzystają z usług różnych

przychodni i lekarzy. Specjaliści nie mają dostępu do karty leczenia, przez co istnieje ryzyko, że przydzielą leki, które wzajemnie będą się wykluczać.

W ramach opieki koordynowanej pełną opiekę nad pacjentem sprawuje lekarz pierwszego kontaktu. Przygotowuje plan leczenia oraz zleca badania z pominięciem wizyt u specjalistów, co

znaczenie skraca czas oczekiwania w kolejkach. Z wynikami pacjent może udać się do swojego lekarza POZ lub specjalisty.

Opieka koordynowana cieszy się dużą popularnością w Miejskim Centrum Medycznym „Widzew”. Do tej pory pacjenci mogli korzystać z porad endokrynologa, kardiologa, pulmonologa i diabetologa. Przychodnia

postanowiła rozszerzyć program leczenia o nefrologię. Osoby zainteresowane takim rodzajem opieki muszą skontaktować się z koordynatorem placówki, który umówi je wizytę: przy al. Piłsudskiego 157 (tel. 451 166 556), przy ul. Elsnera 19 (tel. 451 166 555), przy ul. Sacharowa 21A (tel. 505 917 009).

TSu

ŁÓDŹ SUMMER FESTIVAL

Monopolis włącza się do organizacji Łódź Summer Festival, wielkiej imprezy koncertowej, która jako kontynuacja ubiegłorocznych obchodów 600-lecia Łodzi, odbędzie się w tym roku 26–28 lipca w samym sercu miasta.

SCENA TAKŻE W MONOPOLIS!

Monopolis stworzy na finał festiwalu dodatkową scenę.

– Tak jak w ubiegłym roku, ponownie dołączamy do festiwalowej rodziny – mówi Krzysztof Witkowski, prezes firmy Virako będącej właścicielem Monopolis. – Cieszymy się na wspólne świętowanie. I choć nie możemy jeszcze zdradzić nazwisk artystów, którzy u nas wystąpią, jedno jest pewne: Scena Monopolis Finał wypełniona będzie wspaniałym brzmieniem. Odliczanie do tegorocznej

edycji festiwalu można już rozpocząć. Choć lista wykonawców, którzy wystąpią przed łódzką publicznością, pozostaje nadal otwarta, już skrzy się od gwiazd.

Na 601. urodzinach pierwszoplanowym gościem zagranicznym będzie Placebo, gwiazda alternatywnego rocka z Wielkiej Brytanii. Zagrają też Beata i Bajm, Błażej Król z Gorzowską Orkiestrą Dętą, Smolasty, PROBLEM, Krzysztof Zalewski, Milky Chance i Kukon.

(pj)



WAKACYJNY NIEZBĘDNIK



Seniorzy coraz chętniej podróżują nie tylko po Polsce, ale też w odległe zakątki świata. Planując wyjazd, nie warto kierować się PESEL-em, lecz własnymi marzeniami i... stanem zdrowia, które w niektórych przypadkach mogą przesądzić o wyborze miejsca oraz sposobu spędzania czasu.

Klimat i zdrowie

Planując wyjazd do kraju, w którym klimat znacznie różni się od naszego, należy sprawdzić, jakie temperatury występują tam w określonych miesiącach i wybrać termin najdogodniejszy dla siebie.

Jest to kwestia niezwykle istotna dla seniorów, którzy mogą źle znieść ekstremalne temperatury. Przykładowo, jeżeli chcesz podziwiać fiordy w Norwegii, najlepiej wybierz

najcieplejsze miesiące, czyli lipiec, sierpień lub wrzesień. Z kolei na Malte najlepiej lecieć wiosną, kiedy temperatury nie są takie uciążliwe.

Wyjazd a choroby przewlekłe

Choroby przewlekłe determinują miejsce wyjazdu i sposób spędzania czasu. Właśnie dlatego, jeżeli leczysz się na nadciśnienie, unikaj gór lub wybieraj te niższe, np. Świętokrzyskie czy Izerskie. Dokuczają Ci stawy? Masz skłonności do reumatyzmu? Wypoczywaj w suchym miejscu. Nie wybieraj się nad jeziora ani do miejscowości nad morzem. Najlepiej zrobi Ci pobyt w regionie o łagodnym klimacie, np. na Podlasiu. Z kolei nad morzem dobrze będą się czuć alergicy, osoby mające problemy z układem krążenia lub tarczycą.

Najważniejszy jest plan

Gdy zdecydujesz, dokąd i kiedy chcesz pojechać, przygotuj plan podróży. Zbierz informacje na temat miejsca docelowego, aby zabrać ze sobą to, co będzie niezbędne. Dobrze przygotować sobie listę rzeczy do zrobienia jeszcze przed wyjazdem oraz listę przedmiotów, które spakujesz do walizki. Nad morzem przyda się kurtka, która ochroni przed wiatrem, a w górach – dobre, wygodne obuwie. Trzeba też pamiętać o lekach przyjmowanych na stałe i kremie z filtrami UV.

Wybierając się w podróż z biurem podróży, warto znaleźć informacje na temat organizatora, a także zapoznać się z informacjami, np. dowiedzieć się, co jest w cenie wycieczki, a za co musisz zapłacić, ile jest

zagwarantowanych posiłków. Jeśli jest to wycieczka objazdowa, sprawdź, jak długie etapy są do przejścia pieszo i czy autokar jest wyposażony w klimatyzację. Jadąc do egzotycznych krajów, pamiętaj, aby dowiedzieć się, czy nie trzeba wcześniej zaszczepić się przeciwko chorobom zakaźnym. Warto poprosić o pomoc dzieci lub wnuki – z pewnością będą wiedzieć, gdzie szukać niezbędnych informacji i o co pytać.

INFO

Alup

Przykładem na to, że jesieni życia nie musimy spędzać, siedząc na leżaku, są m.in. 77-letnia pani Irena i 80-letni pan Marian – małżeństwo podróżujące po całym świecie. Odwiedzili już 80 krajów, a zdjęcia ze swoich eskapad zamieszczają na Instagramie na profilu @irenkaimarian.

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU ZBIERA SŁUCHACZY

Na naukę nigdy nie jest za późno. Trwa nabór na czerwcowe zajęcia Mini Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Pierwsze wykłady odbędą się 17, 18 i 20 czerwca w filii nr 23 Biblioteki Miejskiej w Łodzi (ul. Perla 9). Kolejne spotkania planowane są 24, 25 i 27 czerwca w filii nr 22 BMwŁ (ul. Tomaszewicza 2).

Prezentacje będą dotyczyć aż dziewięciu dyscyplin naukowych.

Wykłady z profilaktyki zdrowotnej poprowadzi psycholog, który przybliży słuchaczom problem walki z depresją oraz wyjaśni, skąd biorą się różnice w naszych temperamentach i charakterach. W ramach zajęć z ekologii seniorzy prześledzą proces powstawania zdrowego i ekologicznego jedzenia. Podczas wykładów historycznych wykładowca wyjaśni okoliczności powstania Łodzi,

a dla artystycznych dusz będą prowadzone lekcje z plastyki i malarstwa. Oprócz tego seniorzy mogą wziąć udział w zajęciach z nowych technologii, literatury, kulturoznawstwa, nauk społecznych i turystyki. Zapisy na wykłady pod nr. tel. 699 944 222. Udział w spotkaniach jest bezpłatny.

TSu



NOG PŁONĄCYCH SYNAGOG

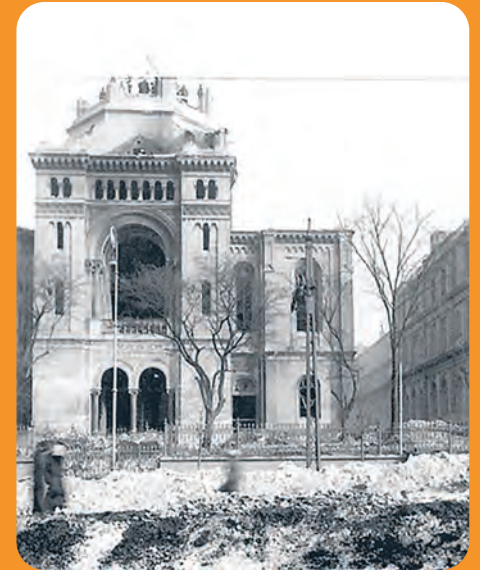
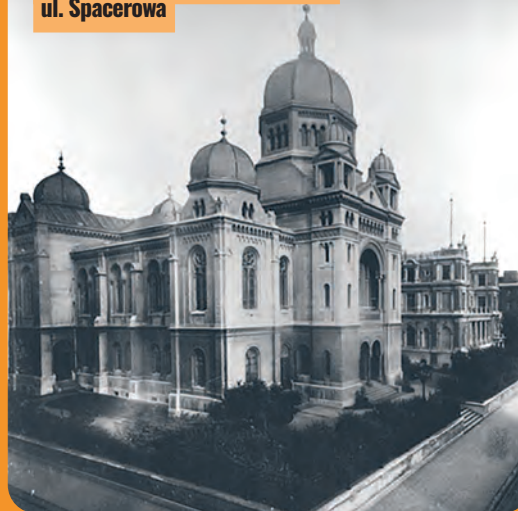
ODC. 69.

Bardzo szybko, bo już w pierwszych tygodniach okupacji, Niemcy wprowadzili antysemitki zakazy i nakazy, a dwa miesiące po wkroczeniu do Łodzi, w listopadzie 1939 r., podpalili cztery główne synagogi w mieście i przystąpili do planowej eksterminacji społeczności żydowskiej.

Przypomnijmy, że pierwsza drewniana synagoga powstała w Łodzi już w 1809 r. przy ul. Wolborskiej. Szybko jednak przestała wystarczać. W 1859 r. gmina żydowska przystąpiła do budowy nowej, murowanej świątyni w stylu mauretańskim, nazwanej Altshtot/ Alte Szil (Stare Miasto). Przy ul. Zachodniej wzniesiono w 1878 r. synagogę i dom nauki, znane jako Wilker Shul. W reprezentacyjnym miejscu miasta, przy ul. Spacerowej (al. Kościuszki), od 1887 r. działała Wielka Synagoga Postępowa – wybudowana z funduszy bogatych przedsiębiorców. Po fali pogromów w 1881 r. przybyli do Łodzi Żydzi z Rosji, tzw. litwacy, którzy swoją świątynię Ezras Izrael przy ul. Wólczańskiej 6 wzniesli w latach 1899–1904. Codzienne praktyki religijne odbywały się również w domach modlitw, których mogło być w Łodzi ok. 250.

agr

Synagoga reformowana
ul. Spacerowa



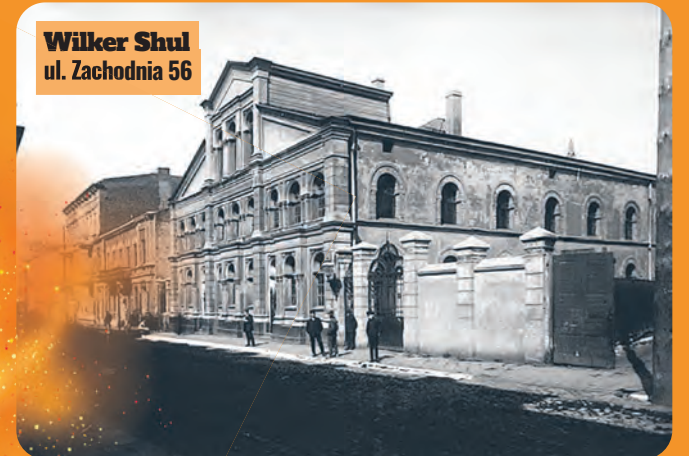
Splonęła w listopadzie 1939 r. Podawane są różne daty: od 10 do 15 listopada. Relacje świadków wskazują na podpalenie nad ranem lub w nocy. Teren płonącej synagogi oddzielony był szpalerem policji i żandarmerii.

Alte Szil
ul. Wolborska 20



Budynek został podpalony przez Niemców w listopadzie 1939 r., a wkrótce potem zdecydowano o rozbiórce wypalonych ruin. Na terenie posesji, na której stała synagoga, w latach 50. XX w. wzniesiono nowe budynki. Zmienił się również przebieg dawnej ul. Wolborskiej.

Wilker Shul
ul. Zachodnia 56



Według relacji synagoga ta nie została spalona w listopadzie 1939 r., a przetrwała do drugiej połowy 1940 r. W listopadzie 1939 r. nakręcono w niej film propagandowy o możliwości odprawiania nabożeństw przez Żydów. Na zlecenie Niemców gmina wezwała wiernych do udziału w modlitwie. Jak podają źródła, kantor Winogrady i chór prowadzili nabożeństwo, a spora grupa niemieckich oficerów filmowała przebieg ce-

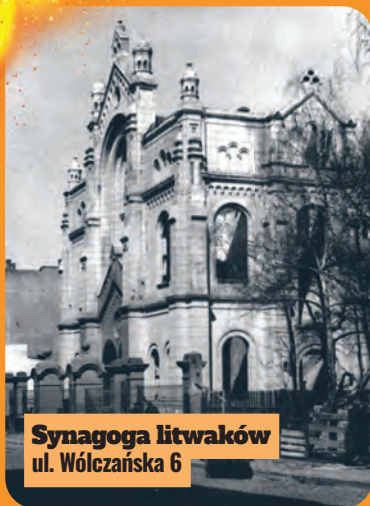
remonii. Następnie wydany został rozkaz, aby czytać ze zwoju Tory. Przed rozpoczęciem recytacji miał powiedzieć po hebrajsku: „Dzisiaj jest wtorek”. Była to informacja dla potomnych, że zostali zmuszeni do czytania Tory, która normalnie nie jest czytana we wtorek. Ostatecznie synagogę spalono wraz z księgozbiorem, a zwoje Tory prawdopodobnie zostały wywiezione do Pragi.

Synagoga Reicherów
ul. Rewolucji 1905 r. 28



Jedyną ocalałą budowlą synagogi w Łodzi, zaprojektowaną przez Gustawa Landaua-Gutentegera, przetrwał II wojnę światową tylko dlatego, że jej właściciel Wolf Reicher fikcyjnie odsprzedał ją swojemu niemieckiemu wspólnikowi, a ten urządził tam skład soli, co uchroniło obiekt przed wyburzeniem.

Synagoga litwaków
ul. Wólczańska 6



Synagogę spalono w nocy z 10 na 11 listopada 1939 r., a akt ten połączono z upokarzaniem rabinów, którym kazano m.in. niszczyć zwoje Tory.

Gry, wycieczki i błotna kuchnia

Międzykulturowy Dzień Dziecka na Abramce

1 czerwca, sobota
- godz. 15:00-18:00
park im. Edwarda Abramowskiego / dawny pasaż Abramowskiego
Teatr CHOREA i Fabryka Sztuki w Łodzi zapraszają na rodzinno-sąsiedzkie i multikulturowe popołudnie w parku im. Abramowskiego. W programie: gry i zabawy, poznawanie tradycji, smaków i zwyczajów różnych krajów. Wstęp wolny.

Dzień Dziecka z MSK Ogród Otwarty na Górnej 31 maja, piątek - godz. 11:00-14:00

MSK: Górna - Ośrodek Górna, ul. Siedlecka 1
W programie: energetyczne gry i zabawy, animacje rodzinne, błotna kuchnia, plener malarski.

Na Teofilowie 31 maja, piątek

- od godz. 13:00
MSK: Teofilów - Centrum Twórczości Lutnia, ul. Łąnowa 14

Z a b a w a plenerowa z atrakcjami.

W programie: gry i zabawy, koncert pod otwartym niebem, tańce, budowanie średniowiecznego zamku, pokazy fechtunku rycerskiego, malowanie na sztalugach, bańki mydlane oraz spektakl Teatru w Poprzek. Wstęp wolny.

W poszukiwaniu szczęścia

2 czerwca, niedziela
- godz. 15:00-18:00
Centrum Dialogu, ul. Wojska Polskiego 83
W programie: „Dlaczego? Czyli o tym, co nas napędza” - promocja książki Katarzyny Samosiej, warsztaty malowania na torbach, „UMEDOwe ONKOprzypowieści” - warsztaty prozdrowotne Uniwersytetu Medycznego, od godz. 16:30 rodzinne tańce z DJ Myszką.

Dzień Dziecka z EC1 1 i 2 czerwca, sobota i niedziela

EC1, ul. Targowa 1/3
Ulica Żywiolów
W programie: malowanie twarzy, budowanie z klocków Mamutico, bańki mydlane, gry i zabawy dla całej rodziny, a 1 czerwca w godz. 12:00-16:00 - Wielkie Czytanie dla Dzieci”. Udział wezmą: Dorota Combrzyńska-Nogala, Mar-

c i n
Józefaciuk, Grażyna Bąkiewicz, Małgorzata Roman i Michał Kędziński.

EC1 Nakręca wycieczki rowerowe 2 czerwca, niedziela

O godz. 11:00 i 13:00.
W godz. 12:00-14:00 na stanowisku Straży Miejskiej będzie okazja do oznakowania swojego roweru. Narodowe Centrum Kultury Filmowej zaprasza 1 i 2 czerwca na pokazy filmów animowanych: „Leonardo. Odkrywcą”, „Spirited Away”, „Tajemniczy świat Arrietty”.

Planetarium przez cały dzień będzie wyświetlać filmy dla dzieci.

Centrum Nauki i Techniki EC1 oraz Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej zapraszają do odwiedzenia wystaw stałych. Wejście do EC1 jest biletowane.

Muzeum Kinematografii

1 i 2 czerwca, sobota i niedziela - godz. 11:00-17:00
Muzeum Kinematografii, pl. Zwycięstwa 1

- kolorowanki i czytanki na świeżym powietrzu
 - wybijanie pinów i magnesów w piwnicy.
 - produkcja filmu animowanego w sali edukacyjnej.
 - podkładanie głosów do filmów animowanych w studiu dźwiękowym
 - poznawanie „Pałac pełen bajek” - familijne zwiedzanie wystawy dla dzieci z opiekunami
- Wejście do Muzeum jest biletowane.

wielki powrót uwielbianego przez młodą publiczność przedstawienia: „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek”.

Teatr Arlekin 2 czerwca, niedziela

- godz. 12:00
Teatr Arlekin, ul. Wólczańska 5
Teatr Arlekin zaprasza w niedzielę, 2 czerwca o godz. 12:00 do obejrzenia spektaklu pt. „Piękna i bestia”. Spektakl grany jest w niezwykle rzadkiej technice marionetkowej, której trudność polega na animo-

wa- niu lalek zawieszonych na trzymetrowych niciach.

Teatr Nowy 1 czerwca, sobota

- godz. 12:00
Teatr Nowy im. Kazimierza Dejmka, Duża Scena, ul. Więckowskiego 15
Spektakl „Tajemniczy Ogród” to muzyczna opowieść o uzdrawianiu przez kontakt z naturą, której bohaterowie odkrywają tajemniczy ogród i wyruszają w podróż do wspólnego



ŁÓDŹ

Piknik i święto sportu

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wraz z Radą Osiedla Chojny 1 czerwca organizują imprezę z okazji Dnia Dziecka oraz 200. rocznicy łódzkiego sportu.

Rodzinny piknik

zadba- n i a o siebie. Po spektaklu bezpłatne rodzinne warsztaty w formie zabaw teatralnych inspirowanych sztuką. Zapisy: edukacja@nowy.pl

z mnóstwem atrakcji poprzedzi marsz nordic walking, który rozpocznie się o godz. 11:00. Dla pierwszych 150 osób przygotowano bony upominkowe na zabiegi kosmetyczne. Zabawy nad stawem rozpoczną się o godz. 12:00. Na wszystkich chętnych czekać będą m.in. rejsy motorówkami, koło fortuny, stanowiska do malowania twarzy i brokatowych t-shirtów, gry XXL, trampolina, dmuchańce oraz minikort tenisowy. Zaplanowano zajęcia taneczne, pokazy kendo i ra-

townic wodnego z a b a w sportow i konk z nagro mi.



MIEJSKI DZIEŃ DZIECKA



Miejski Dzień Dziecka odbędzie się 2 czerwca na zrewitalizowanej ul. Włókienicznej i przylegającym do niego pasażu Majewskiego. W sobotę już od godz. 12:00 przy urządzonych pod gołym niebem stoiskach na dzieciaki będzie czekać bezmiar atrakcji.

Fani gier planszowych będą mogli zagrać w ulubione i nieznane im jeszcze tytuły albo zaprzyjaźnić się z szachami. Na najmłodszych będą czekać przeskalowane klocki XXL i zabawki sensoryczne.

Przygotowano stoiska artystyczne i rekordzicze, będzie można np. stworzyć biżuterię i lalki

z ekologicznych materiałów lub ozdobić doniczki, w których mali wielbiciele przyrody posadzą rośliny i które zabiorą potem do domów. W trosce o środowisko powstawać będą malowane plakaty propagujące troskę o planetę.

Miłośnicy zwierząt nauczą się, jak dbać o swoich pupili i jak w razie potrzeby udzielić im pierwszej pomocy. Nie zabraknie atrakcji dla miłośników sportu, którzy m.in. będą mieć okazję do poznania ciekawych, choć mało znanych gier i zabaw. Atmosferę pikniku zapewnią dmuchańce, trampoliny i wielkie maskotki. Będą stanowiska do malowania twarzy i tworzenia brokatowych tatuaży, warsztaty origami i gry na instrumentach muzycznych, animatorzy rozruszają dzieciaki, zapraszając je do aktywności sportowo-tanecznych. Z dwoma koncertami wystąpi zespół Bergamutka. Zabawa potrwa do godz. 18:00.



W bibliotekach

Maskotki jak marzenie

1 czerwca, godz. 11:00
Biblioteka WOLNOŚĆ,
pl. Wolności 4
Z okazji Dnia Dziecka warsztaty z tworzenia wymarzonych maskotek – od projektu po wykonanie. Materiały zapewni biblioteka. Zajęcia dla dzieci w wieku 5–10 lat.

Obowiązują zapisy:
tel. 571 553 039.

Biblioteka Gdańska z dostępem do morza
1 czerwca, godz. 11:00
Biblioteka GDAŃSKA,
ul. Gdańska 8
Zabawa z okazji Dnia Dziecka przygotowana wspólnie z Agregatem Twórczym.

W programie:
godz. 11:00 – morskie zabawy i animacje oraz gra „Poszukiwacze skarbu”
godz. 11:30 – uroczysta premiera finałowego pokazu pracy Teatru pod Żaglami
godz. 12:00 – zdjęcia z bezludnej wyspy i karaibski poczęstunek
godz. 12:30 – warsztaty

„Zrób to sam” – „Morze w słoiku” (obowiązują zapisy)
Zapisy na warsztaty: tel. 574407 032,
e-mail: filia_32@biblioteka.lodz.pl lub bezpośrednio w bibliotece.

LA DZIECI

ortu

twa
go,
y
ve
kursy
da-

NA FALI:

Cztery dni zabawy!

W Aquaparku Fala Dzień Dziecka będzie trwał przez cały długi weekend – od 30 maja (czwartek) do 2 czerwca (niedziela). Na finał do zabawy dołączy Radio ZET z wyjątkowym wydarzeniem dla dzieci.

Po raz pierwszy w historii Fali w jednym z base-

nów pojawi się wodny tor przeszkód – prawie 19-metrowa dmuchana platforma, unosząca się na wodzie. Na terenie całego Aquaparku na dzieci będą czekać, m.in. łowienie rybek na miniwędkę, balonowe zoo, poszukiwanie skarbów czy rzuty do celu. W rodzinnych zawodach

zjazdu na czas ze zjeżdżalni trójtorowej najszybsi otrzymają w nagrodę lody na patyku.

Niedziela z Radiem ZET

W niedzielę, 2 czerwca na Fali odbędzie się „Dzień

Dziecka z Radiem ZET”.

Zaplanowano Kolorową Paradę Postaci Bajkowych z udziałem bohaterów filmów dla dzieci, konkursy z nagrodami i animacje. Radio ZET rozda uczestnikom tysiące kolorowych balo-

nów. Nie zabraknie też wyzwań sportowych, np. ślizgów na torze do skimboardingu.



30 MAJA – 2 CZERWCA, 11:00 – 17:00

DZIEŃ DZIECKA *na Fali*

***porrywamy
do zabawy***

**W PROGRAMIE M.IN.:
WODNY TOR PRZESZKÓD,
LODY ZA ZJAZD DO WODY,
MEGABAŃKI**



Dominika Kawczyńska-Wojtuś

Chaos, który powstał z ciszy

Rozpoczynamy nowy, letni cykl. Co środę, do końca wakacji, będziemy publikować kolejne odcinki powieści „Chaos, który powstał z ciszy” Dominiki Kawczyńskiej-Wojtuś. Książka miała premierę 18 maja i znajdziecie ją już w księgarniach. Zapraszamy do lektury pierwszego rozdziału.


 odcinek I

I
Na kanapie w kształcie ust usiadła dziewczyna w kabaretkach przywodzących na myśl siatkę rybacką i w lateksowym pomarańczowym kombinezonie ze stringami wrzynającymi się w tyłek. Rosie spróbowała sobie wyobrazić, jak gorąco musi jej być w czarnej masce zwieńczonej króliczymi uszami. Niemal poczuła na własnej skórze wilgoć potu zbierającego się pod warstwą plastiku.

Podbiegła do huśtawki, korzystając z tego, że całujące się blondynki wyskoczyły na parkiet, żeby poprzytulać się do ballady „Beautiful” Aguilery. Przyspieszony bit prowokował jednak do energiczniejszych ruchów, ale dziewczyny pachnące brownie z pomarańczą nie sprawiały wrażenia zawiedzionych. Szybko też może być fajnie. Rosie od lat nie bawiła się w klubie, ale wyobrażała sobie, że usłyszy raczej kawalki, przy których taniec przypomina reakcję na porażenie prądem.

Zrzuciła buty na obcasie, przeklinając w myślach, że nie założyła tramppek. Krew z obtartych pięt brudziła nogawki. Miłość do Arczka wymagała poświęceń, w końcu nie co dzień wydaje się najlepszego przyjaciela za męża.

Mężczyzna ze sztucznym biustem, bardzo wyeksponowanym w stroju seksownej policjantki, puścił do Rosie oko. Poczuła się nie na miejscu w kombinezonie zakrywającym piersi w rozmiarze jabłek, zresztą niezbyt dorodnych, ale za to ukazującym plecy z pieprzykami na łopatkach, które Franciszek nazywał gwiazdobiorem smoka.

– Ty i te twoje wymysły – odpowiadała, przewracając oczami, ale tak naprawdę podobała jej się ta interpretacja, a on o tym wiedział.

– Twój smok nie pozwoliłby nikomu wykraść złotego runa – powiedział jej w pewien jesienny wieczór. Patrzył na nią wciąż tym samym zakochanym wzrokiem jak trzy lata wcześniej, gdy się poznawali. Rosie nie słyszała już bitu wprawiającego w drżenie kieliszki na barze. Wróciła do dnia, gdy deszcz bębnił o parapet niczym perkusistka Didi Negrón w bębny podczas spektaklu Cirque Du Soleil. Zapach grzańca łaskotał w nozdrza, a Franciszek dotykał jej skóry w miejscu znamion i poświęcał każdemu uwagę jak członkowi rodziny. – Ani nie dałby się pokonać Heraklesowi. Draco. – Franciszek się zamyślił. – A może tak damy na imię synowi? Zepchnęła go wtedy ze śmiechem z żółtego fotela, który był jedyną barwną plamą w morzu

bieli i szarości ich loftu. Nie licząc jej garderoby. – Żadnych gówniaków do czterdziestki – powiedziała tonem pełnym powagi. Ale ponieważ Franciszek w przeciwieństwie do niej czterdzieste urodziny miał dawno za sobą, wiedziała, że jej argument, jak mawiał Arczek, jest inwalidą. Może zresztą to nie był zły moment? W końcu młodsza już nie będzie. Ale jak myślała o smrodzie wydobywającym się z pieluch, płaczu doprowadzającym do utraty zmysłów i braku snu, które miałyby zastąpić projektowanie okładek, malowanie wzorów na jedwabnych szalach i ilustrowanie książek dla dzieci, macierzyńskie zapędy zniknęły szybciej niż kawalki tofu wybierane przez Franciszka z padthaia. Nie ściagała się, wołała wersję z wołowiną. Zresztą Franciszek miał już dwóch synów, niewiele młodszych od niej, jego wnuczka byłaby starsza od ich wspólnego dziecka...

– Halo, dziewczyno! To jest mój kawalerski, a nie stypa. A może paniński? – Arczek poleciał jej się przesunąć i wcisnął się na huśtawkę, którą Rosie okupowała ku niezadowoleniu innych członków imprezy. Chyba na czerwonym tle wychodziły dobre selfie. Bujanie ją uspokajało, próba tańca w ocierającym się o siebie tłumie niekoniecznie. Jej najlepszy przyjaciel z tiarą na głowie zmienił zdanie i pociągnął ją w stronę didżejki obciążonej imitacją żyrafiej skóry. A przynajmniej Rosie głęboko wierzyła, że to imitacja. „Nie no, to klub LGBT friendly, a nie królestwo barbarzyńców – przejechała ręką po materiale – tu się wierzy, że God is a DJ, jak głosi jeden z neonów na ścianie, poluje na miłość, a nie dzikie zwierzęta”. Zawiesiła wzrok na dziewczynie w sukience w zebrze paski. „Chociaż...”

– Raise Your Glass – krzyknął Arczek do DJ-ki. – Pink!

Kochała Arczka, ale wolałaby wtulić się w Franciszka i poczytać o morderstwach w Barcelonie albo jakimś urokliwym hiszpańskim miasteczku. „Poleciałabym do Barcelony” – przemknęło jej przez głowę, gdy Arczek holował ją na parkiet. Otoczył ich wianuszek jego gości, wrzeszczących słowa piosenki. Przez tłum przecisnął się facet z mokrym od potu czołem i ciemnymi plamami pod pachami. Rosie dziękowała w myślach, że nie czuje jego zapachu. Typ potknął się, a trzymane przez niego piwo wylądowało na kombinezonie Rosie tak udatnie, że znajdujących się pod materiałem sutków nie trzeba było już sobie wyobrażać. Rosie nie słuchała bełkotliwych przeprosin, postanowiła

wypiąć pierś do suszarki w łazience i kontynuować świętowanie symbolicznego ostatniego dnia wolności Arczka. Cmoknęła przyjaciela w policzek i obiecała, że zaraz wróci.

W drodze do toalety jej uwagę przykuł ścięty na jeża chłopak o delikatnych, niemal dziewczęcych rysach. Dżinsy i czarna bluza z kapturem nie pasowały do niecodziennych stylizacji innych gości klubu. Podobnie jak jego natarczywe zachowanie wobec dziewczyny o figurze szesnastolatki i spojrzeniu stułatki. Rosie rzuciła okiem na jej tatuaż z Włóczykijem na przedramieniu i uśmiechnęła się. Zrozumiała, że dziewczyna czeka na zamówienie, a typ jej się narzuca. Ściśnięte usta nieznamy zdrażały niezadowolenie, a stukanie palcami w blat nie miało nic wspólnego z rytmem granej właśnie piosenki.

– Sorki, kochanie, że to tyle trwało – powiedziała Rosie, obejmując dziewczynę. Założyła jej kosmyk za ucho z nadzieją, że nie uzna tego za napastowanie. – Miałam po drodze mały wypadek. – Rosie pokazała mokry kombinezon pachnący chmielem.

– Wszystko gra – wybąkała tamta i złapała Rozalię za rękę, nabierając pewności siebie i pojmując plan Rosie. – Zaraz będą nasze drinki.

Chłopak podniósł brwi tak wysoko, że między zmarszczki na czole można by włożyć kartę kredytową. Zignorowany podniósł się i odszedł, strącając jeszcze dmuchanego flaminga z baru, zanim zniknął w tłumie podrygującym do „Here she comes again”.

– Uwielbiam tę piosenkę. Ewka. Dzięki. – Ewka wyciągnęła do Rosie rękę.

– Rozalia. Mama była fanką powieści Anny Kamińskiej – dodała w odpowiedzi na pytający wzrok uratowanej dziewczyny. Czego chciał? – Kiwnęła głową w stronę parkietu.

– Strach pomyśleć. – Ewką wstrząsnął dreszcz. – Żeby z nim wyszła. Nie uwierzył, że zaraz przyjdzie moja dziewczyna. I słusznie, bo nie istnieje. A potem zjawiłaś się ty, cała na biało. Rosie się uśmiechnęła.

SUDOKU ŁATWE

1		3				9		8
			2		8			
9	8			4			6	7
		5				4		
	1		5	2	4		9	
		6				2		
6	2			3			4	9
			1		9			
3		9				7		6

SUDOKU ŚREDNIE

			7	5				
3	7				4		9	
1	5				7		3	
		9	3	4	7	1		
		2	9	5	8	3		
8	1				6		5	
7	6				8		2	
			8	1				

SUDOKU TRUDNE

	9							
	5		1	3				
1	6		7	9				
		6			8		4	2
		5				3		
3	2		6			7		
				6	5		2	1
				4	1		3	
								5

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

kolportaz@biblioteka.lodz.pl

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- Wszystkie **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
- Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- MIEJSKIE CENTRA MEDYCZNE**
- Lokalizacje **URZĘDU MIASTA ŁÓDZI**
- Filie **MIEJSKIEJ STREFY KULTURY**
- OGRÓD BOTANICZNY**
- ORIENTARIUM**
- OGRÓD BOTANICZNY/PALMIARNIA**
- AQUAPARK FAŁA**
- WODNY RAJ**
- Wybrane sklepy **DELIKATESY MIĘSNE GROT**
- Wszystkie sklepy sieci **NETTO** w Łodzi
- Większość **DOMÓW POMOCY SPOŁ.**
- CAFFE PRZY ULICY**
- Cukiernie **DYBALSKI**
- RYNKI** na terenie miasta
- Wybrane lokalizacje **Zakładu Piekarsko-Gukierniczego PIEKARENKA**
- PRZYSTANKI KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ** przy głównych arteriach miasta
- Tereny **SPÓŁDZIELNI MIESZKANIO-WYCH**
- MANUFAKTURA**
- W części sieci **GAMA**
- Siedziba **ŁSI**

- E.LECLERC** sklep i stacja benzynowa
- CARREFOUR** Zarzewska
- CH JAGIENKA**
- KWADRACIAK** Inowrocławska/Żubardzka
- POD ZEGAREM** Żubardź
- DJ-MAR** Turnie 1
- Wiele **SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH** na terenie Łodzi
- PH ORANŻADA** Wujaka 7, Pojezierska 2/6
- Z PIECA RODEM** wszystkie lokalizacje na terenie Łodzi
- BIESIADA CATERING** Stefana 2
- RAJSKIE JADEO** Traktorowa 63
- SUSHI KUSHI** Roosevelta 7
- BAR U JANOSIKA** Janosika 52

- ORION Business Tower** Sienkiewicza 85/87
- CENTRUM BIZNESU** Piłsudskiego 3
- BIUROWIEC** Piotrkowska 270
- TEXTORIAL PARK** Fabryczna 17
- CENTRUM BIZNESOWE** Milionowa 21
- CENTRUM BIZNESOWE FAKTORIA** Dowborczyków 25
- TEO PARK** Wersalska 47
- STARA DRUKARNIA** Gdańska 130
- BIUROWIEC** Politechniki 22/24
- URBANICA** Wróblewskiego 18
- Biuro COTTON HOUSE** Sterlinga 27/29
- NOWA FABRYCZNA** Składowa 35

oraz w wielu innych punktach na terenie Łodzi

UWAGA
Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach


OGŁOSZENIA MIEJSKIE

WWW.BIP.UML.LODZ.PL


PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że w dniach **od 29 maja 2024 r. do 19 czerwca 2024 r.** wywieszone będą na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykazy nieruchomości:

przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, położonych w Łodzi przy:

- ul. Ideowej 5, działka nr 122/15, obręb G-30, KW LD1M/00322601/0, pow. 47 m²;

przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, położonych w Łodzi przy:

- ul. płk Jana Kozińskiego 28, działka nr 76/7, obręb P-25, KW LD1M/00017691/6, pow. 264 m²;
- ul. Błacharskiej 13, działka nr 98, obręb B-49, KW LD1M/00035518/2, pow. 799 m²;
- ul. Kluczowej 14, działka nr 158, obręb G-26, KW LD1M/00332699/6, pow. 318 m²;
- ul. Przewodniej 50, działka nr 89, obręb G-41, KW LD1M/00044838/7, pow. 1452 m²;
- ul. Długiej bez numeru, działka nr 131/65, obręb G-49, KW LD1M/00088825/3, pow. 1773 m²;
- ul. Długiej bez numeru, działka nr 131/67, obręb G-49, KW LD1M/00088825/3, pow. 1801 m².



PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że w dniach **od 24.05.2024 r. do dnia 14.06.2024 r.** zamieszczony jest na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łodzi, stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi oraz na stronie internetowej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym do lat 5, położonych w Łodzi w obrębie G-25 przy:

- ul. Budziszynskiej bez numeru, al. W. Bartoszewskiego b. nr, droga krajowa nr 1, oznaczona jako działka nr 294/27 i nr 294/26, uregulowana w KW nr LD1M/00034291/7;
- al. W. Bartoszewskiego bez numeru, oznaczona jako działka nr 294/34, uregulowana w KW nr LD1M/00084112/4;
- ul. Budziszynskiej bez numeru, al. W. Bartoszewskiego droga krajowa nr 1, oznaczona jako działki nr 294/28 i nr 294/29 uregulowana w KW nr LD1M/00097391/7.

FOT. FREEPIK, MAT PRAS

CZAS NA ZMIANY

W Ekstraklasie wszystko jest już jasne. Ostatnia kolejka przypieczętowała mistrzostwo i spadki, ale to nie oznacza, że w piątek będzie się teraz mało działo. Kiedy piłkarze schodzą z boiska, praca w gabinetach wre.

Zaczął się czas wietrzenia szatni. Zarówno Widzew, jak i ŁKS, chcąc się rozwijać, muszą dokonywać zmian, choć ten rozwój w obu klubach jest zupełnie inaczej rozumiany. RTS został w Ekstraklasie, poprawił swój zeszłoroczny wynik i według deklaracji Michała Rydza, w ciągu trzech lat chcą być stabilną siłą TOP 5. ŁKS musi budować się od nowa. Spadek z do Fortuna 1. Ligi wręcz to wymusza.

Hurtowe odejścia

ŁKS po ostatnim meczu w sezonie ogłosił odejście 13 zawodników. Część z nich została wystawiona na listę transferową, a z częścią nie przedłużono kontraktów. Bartosz Szeliga,

Marcin Flis, Adrien Louveau, Thiago Ceijas, Mieszko Lorenc, Maciej Śliwa i Adrian Małachowski – ci zawodnicy są dostępni do kupienia. Klub zaznaczył, że na ten moment nie bierze ich pod uwagę przy ustalaniu składu na przyszły sezon. Dawid Arndt, Riza Durmisi,

Dani Ramirez, Piotr Janczukowicz i Stipe Jurić nie przedłużyli kontraktów z ŁKS-em. Również ławka trenerska przejdzie zmiany. Marcin Matysiak zrezygnował z posady szkoleniowca pierwszej drużyny. Teraz wiceprezes do spraw sportowych Robert Graf musi zbudować zespół

niemal od nowa, a nie będzie to proste zadanie.

Jeśli zwalniamy, to będą zatrudniać

Również Widzew szeroko otworzył drzwi swojej szatni.

Jakub Szymański, Serafin Szota, Ernest Terpiłowski, Paweł Zieliński i Dominik Kun opuszczają stadion przy al. Piłsudskiego 138. Kibice najbardziej żałują odejścia Szoty, który przed urazem prezentował bardzo dobrą formę. Po nim nie dostawał już tak wielu minut, gdyż etatową parę defensorów tworzy-

li Mateusz Żyro i Juan Ibiza.

Ze względów sentymentalnych wszyscy dość wylewnie żegnali Dominika Kuna. Filigranowy pomocnik strzelał najważniejsze bramki dla Widzewa – na wagę awansu i utrzymania. O ruchach do klubu nie słyhać jeszcze zbyt wiele, ale to zapewne tylko kwestia czasu.

PB



MEDALE ŁÓDZKICH LICEALISTÓW

Słoweński Podcetrtek będzie miło wspomniany przez Oliwiera Szkudlarka i Nikodema Gawłowskiego. Podczas XXVII Mistrzostw Europy Fudokan uczniowie XXVI Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi wywalczyli trzy medale w kategorii juniorów.

Dwa przywiózł do domu Szkudlarek, który w konkurencji enbu (walka choreograficznie ułożona) zdobył srebro, a w kata indywidualnym sięgnął po brąz. W enbu na podium stanął też Gawłowski, który został sklasyfikowany na trzecim miejscu.

Młodzi zawodnicy reprezentujący Karate Team TS Sokół Aleksandrów Łódzki byli w Słowenii członkami reprezentacji Polski liczą-

cej ponad 50 osób. Łącznie o medale w Podcetrteku rywalizowało 1200 zawodników z 23 krajów.

Warto wspomnieć, że w kata Szkudlarek jest zdecydowanym liderem Rankingu Juniorów Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. Zajmuje w nim pierwsze miejsce z dorobkiem 126 pkt. Drugi w klasyfikacji Konrad Kałasznikow ma na koncie 51 „oczek”. Gawłowski w tym zestawieniu jest na pozycji siódmej (24). W klasyfikacji kumite Szkudlarek jest szósty, a Gawłowski ósmy, natomiast w rankingu fukugo (dwubój polegający na naprzemiennym rozgrywaniu kitei oraz kumite) obaj zajmują odpowiednio trzecią i ósmą lokatę.

MD

REKLAMA

BE PART OF THE
FINALS

27-30 CZERWCA
ATLAS ARENA
ŁÓDŹ

VNL
VOLLEYBALL
NATIONS LEAGUE

THE FINALS

BE PART OF THE GAME

GLOBAL PARTNERS

GLOBAL SUPPLIERS

ORGANIZER

SPONSORS

HOST CITY

STRACONY SEZON

Miniony sezon ŁKS-u trudno rozpatrywać w innych kategoriach niż spadku z Ekstraklasy. Z tym że relegacja w tym roku jest bardziej dotkliwa niż poprzednia. Wcześniej kibice żyli jeszcze nadzieją szybkiego powrotu do elity. Tym razem doskonale wiedzą, że bez gruntownej zmiany w zespole i w klubie, nawet szybki ponowny awans będzie jedynie chwilowym sukcesem. Łódzki Klub Sportowy należy zbudować od nowa.

ŁKS ma za sobą jeden z najgorszych sezonów w Ekstraklasie w swojej historii. Najbardziej poturbowani kończą go jednak nie zawodnicy, działacze czy trenerzy. Najbardziej w kość dostali kibice, którzy do końca wierzyli, że może jeszcze się uda, że karta jeszcze się odwróci. Nie bez powodu. Rycerze Wiosny czasami pokazywali pazur. Nawet w rundzie wiosennej urywali punkty faworytom. Tylko że pazur nie wystarczył, a punktów było za mało. Brakowało umiejętności, odpowiedniego przygotowania, zgranej drużyny, a przede wszystkim liderów. Nie wypały transferowe odbijały się czkawką przez wszystkie mecze. Przy każdym spotkaniu można było mówić, że ŁKS miał swoje



szanse, ale na własne życzenie je zaprzepaszczają. Dokładnie tak można opisać też cały kończący się sezon w wykonaniu drużyny z al. Unii Lubelskiej.

Żal kibiców

Statystyki są nieubłagane – spadek ŁKS-u nie jest dziełem przypadku. Łodzianie nie umieli strzelać, mieli dziury w środku pola, słabo się bronili. W całym sezonie udało im się wygrać raptem sześć spotkań. Sześć meczów zremisowali, a z boiska schodzili na tarczy aż 22 razy. To zdecydowanie zbyt dużo jak na serce kibica, któremu zależy na klubie. A takich kibiców nie brakowało. Średnio na mecze łodzian przychodziło prawie 10 tys. osób. To im należy się największy ukłon za miniony sezon. Przychodzili na stadion

im. Króla kibicować swojej ukochanej drużynie, mimo że widzieli, co się dzieje, mimo że musieli przeżywać rozczarowanie za rozczarowaniem i oglądać porażkę za porażką. Pełni wiary byli nawet po dwóch zmianach trenera. Choć przecież wiadomo, że nowy dyrygent nie sprawi, że orkiestra przestanie fałszować. Jak się okazuje, z pustego i Salomon nie należy. Najwyraźniej kiepskiej formy nie był winien Kazimierz Moskał. Nie pomógł tu ani temperament Piotra Stokowca, ani spokój Marcina Matysiaka. Nowe mioty nie robiły porządku.

Te same błędy

Wszystko przez nieudane transfery. Ta diagnoza pojawiała się bardzo często, odkąd tylko łodzianie wiedzieli, że spadną z ligi. Zgadza się z nią były zawodnik i wychowanek ŁKS-u, Łukasz Madej, który w rozmowie z Interią nie zostawia na polityce transferowej klubu suchej nitki.

– Dla mnie to nie do przyjęcia, że osoby zarządzające klubem nie potrafiły wyciągnąć wniosków. Popołniono te same błędy, co przy pierwszym spadku. Przede wszystkim chodzi o dobór zawodników. ŁKS chciał grać

z drużyny odeszłej, ale kto w kolejnym sezonie założy biało-czerwonobiałą trykot. I tu pojawia się największy znak zapytania. Na co pozwoli kasa klubu? Czy ŁKS ma już z sobą problem? – wyjaśnia. I zaraz dodaje: – Zimą udało się zrobić dobre transfery. Ci, którzy przyszli, umieją grać w piłkę, ale było za późno. Uważam, że od kilku lat ŁKS ma taki sam problem. Nie potrafi zbilansować drużyny – podsumowuje Madej.

Od nowa

Przebudowa ŁKS-u już się zaczęła. Czy będzie skuteczna? Wiele zależy od tego, czy klub będzie chciał jak najszybciej powrócić do elity, czy zacznie myśleć długofalowo. Na razie zapowiedzi brzmią optymistycznie, ale one nigdy nie są spełnione pesymizmem. Z klubem już pożegnało się kilku zawodników. Kontrakty nie zostaną przedłużone z Dawidem Arndtem, Danim Ramirezem czy Piotrem Janczukowiczem. W pierwszoligowej kadrze nie zobaczymy też Stipe Juricia i Rیزی Durmisiego. I zapewne to nie ostatnie pożegnania. Kluczowe jednak jest nie to, kto

ganizacyjne i finansowe? Bo zadanie stojące przed działaczami będzie arcytrudne. Rozmontowany zespół trzeba będzie zbudować od nowa. I to od razu w warunkach twardej rywalizacji. Kandydatów do awansu będzie naprawdę wielu. Historia z poprzedniego sezonu już się nie powtórzy. Przed ŁKS-em kolejny sezon walki o życie.

JB



ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA 23°C

29.05 

Imieniny: Magdalena, Teodozja,
obchodzą: Bogusława, Elżbieta

CZWARTEK 22°C

30.05 

Imieniny: Bazyl, Feliks,
obchodzą: Ferdynand, Joanna

PIĄTEK 24°C

31.05 

Imieniny: Aniela, Kamila,
obchodzą: Ernesta, Kancjan

SOBOTA 23°C

01.06 

Imieniny: Bernard, Gawel,
obchodzą: Jakub, Konrad

NIEDZIELA 21°C

02.06 

Imieniny: Feliks, Marianna,
obchodzą: Marzena, Mikołaj

29 maja 1941 r. w Skotnikach pod Łodzią urodziła się Barbara Brylska – znana polska aktorka, uznawana też za jedną z najpiękniejszych w Europie swojego pokolenia.

W 1967 r. ukończyła studia na Wydziale Aktorskim PWSTiF w Łodzi. W latach 60. i 70. XX w. uchodziła za seksbombę polskiego kina. Jako aktorka filmowa zadebiutowała epizodem w komedii „Kalosze szczęścia”. Jej pierwszym odnotowanym występem była rola u boku Zbigniewa Cybulskiego w obrazie „Ich dzień powszedni” (1963). Rozpoznawalność zdobyła dzięki kreacji fenickiej kapłanki Kamy w „Faraonie” (1966) Jerzego Kawalerowicza, a największą popularność zyskała dzięki roli Krzysia Drohojowskiej w „Panu Wołodyjowskim” i „Przygodach pana Michała” (1969).

W latach 70. była także wziętą amantką w filmach radzieckich, bułgar-

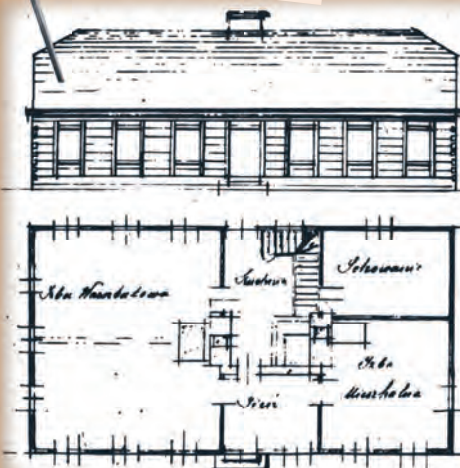
Rodzinne miasto

Obszar nowej osady został podzielony na 307 placów, z których 283 znajdowały się wzdłuż ul. Piotrkowskiej, 16 leżało przy ul. św. Emilii (Tymienieckiego), a osiem znajdowało się przy ul. Zarzewskiej (Przybyszewskiego). Południową granicę Łódki, która rozciągała się na długość 3,3 km i szerokość 600 m, stanowił Górny Rynek. Osadę prądków podzielono na trzy części. Pierwsza, pomiędzy dzisiejszą ul. Wólczarską i ul. Żeromskiego, od północy zamknięta ul. Nawrót i ul. Rozwadowską (Zamenhofa), miała 52 place i zwana była przez Niemców weberów Spinnlinie. Drugą część, między ul. Dziką (Sienkiewicza) i ul. Widzewską (Kilińskiego), liczącą 42 place, z uwagi na błotnisty pełen chaszczy teren, osadnicy nazwali Buschlinie. Najpóźniej powstała część trzecia, zwana Nową Łódką – po obu stronach



POMNIK POCZĄTKÓW MIASTA ŁÓDZI

KOLONIE W ŁÓDCE



W Łódce, podobnie jak w osadzie sukienniczej Nowe Miasto, stały domki tkaczy, budowane wg gotowych projektów rządowych, zatwierdzonych przez Rajmunda Rembielińskiego

ul. Zarzewskiej (Przybyszewskiego). Miała 73 place i z uwagi na zamieszka-

tych tu Niemców pochodzących z Czech została nazwana Böhmische Linie. agr

PIĘKNOŚĆ z NASZYCH STRON

KARTKA Z KALENDARZA



Barbara Brylska
na okładce
tygodnika „Film”
z 1966 r.

skich, niemieckich i czechosłowackich. Po roli w filmie Riazanowa „Ironia losu” (1975) stała się najbardziej znaną polską aktorką w krajach byłego bloku wschodniego. Do jej filmografii dorzucić jeszcze można role w filmach takich jak „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (1969), „Album polski” (1970), „Anatomia miłości” (1972), „Romans Teresy Hennert” (1978), „Człowiek z żelaza” (1981) czy „Miłość na wybiegu” (2009). Barbara Brylska była dwukrotnie zamężna, a 15 maja 1993 r. przeżyła rodzinną tragedię,

kiedy jej córka – aktorka i modelka Barbara Kosmal – zginęła w wypadku samochodowym w Brzezinach, wracając z planu filmowego autem, którym kierował Xawery Żuławski, syn Małgorzaty Braunek i Andrzeja Żuławskiego. agr

Na początku XX w. szkół w Łodzi było ciągle za mało, a bieda i wysokie opłaty za naukę potęgowały analfabetyzm. Wzmagala się rusyfikacja, a w 1875 r. zlikwidowano podział na szkoły wyznaniowe. W 1885 r. było w Łodzi 18 rządowych szkół elementarnych, w tym dwie żydowskie. Ponadto były czteroklasowe szkoły prywatne: męska Jana Graczyka (od 1878 r.) oraz żeńska: Teofili Schmidt (od 1863 r.) i Julii Jezierskiej (od 1879 r.).

KRYMINAŁKI

ZNAJ D ŁÓDKI

BILON ZA PÓŁ CENY!

W 1929 r. na ławie Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadła cała rodzina Nadolskich: 38-letni Józef, jego 34-letnia żona Maria, a także dwie córki: 18-letnia Aniela i 16-letnia Stefania. Wszyscy zostali oskarżeni o puszczanie w obieg fałszywych monet o nominałach 50 gr i 1 zł. Istniały dwa nurty podrabiania pieniędzy – albo drukowano banknoty, zwykle o nominałach 20 zł, albo wybijano monety, które łatwiej było wprowadzić na rynek bez podejrzeń i czujności kupców.

W sklepie spożywczym Heinzowej przy ul. Targowej pojawiły się panny Nadolskie i kupiły precla za 50 gr, płacąc fałszywą złotówką, którą sklepikarka wykryła, ważąc na szalce. Gdy wezwano policję, okazało się, że dziewczyny były wcześniej u rzeźnika i szewca przy ul. Przejazd,

gdzie wydały po kilka złotych.

W ogrodzie pod beczką znaleziono kilkanaście monet, zawiniętych w chusteczkę należącą do Janki Majewskiej z ul. Franciszkańskiej, koleżanki Marii, z którą kobieta robiła „zakupy” na mieście.

Rewizja nie przyniosła efektów, choć widać było, że rodzina żyła ponad stan. Niebawem jednak zatrzymano panią Nadolską w Krakowie, gdzie płaciła trefnymi dwuzłotówkami. Tłumaczyła, że monety nabywała na bazarze za pół ceny, choć nie udało się ustalić dokładnie skali przestępstwa.

Za ten proceder Maria dostała wyrok 5 lat więzienia, a koleżanka i córki, które uczestniczyły w machlojkach – po pół roku.

Głowę rodziny uniewinniono z powodu braku dowodów. agr

ŁÓDZKIE GAWĘDY

GRA W KLASY

Jedyną szkołą średnią była sześcioklasowa Wyższa Szkoła Rzemieślnicza przy Nowym Rynku 14 (pl. Wolności), która posiadała bibliotekę, gabinety naukowe i kolekcje eksponatów. Uczniowie trzech ostatnich klas tej szkoły, przystosowanej do wymagań przemysłowego miasta, poświęcali połowę wakacji na zajęcia praktyczne w łódzkich przedsiębiorstwach i farbiarniach. Dopiero w 1886 r. powstały dwa rządowe gimnazja

– męskie i żeńskie – a w 1890 r. były w Łodzi cztery średnie szkoły rządowo-miejskie. Istniały też dwie czteroklasowe męskie i dwie żeńskie średnie szkoły prywatne. Spośród 12 szkół elementarnych (jedno- i dwuklasowych) trzy znajdowały się przy ul. Piotrkowskiej pod nr 66, 108 i 118 (męska – K. Andrzejaka, koedukacyjna – M. Berlach i żeńska – E. Remus). Ok. 1892 r. przeniosła się na ul. Piotrkowską 62 średnia szkoła pani Schmidt.

Spośród 19 elementarnych szkół miejskich tylko dwie znajdowały się przy ul. Piotrkowskiej 142 i 223, bowiem lokale były tutaj za drogie dla szkół utrzymywanych ze składek obywateli miasta. agr



Nowy Rynek (pl. Wolności)

– widok z pocz. XX w.; z lewej budynek szkoły rzemieślniczej